

Andrzej Zieliński

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 1990 r. II CR 405

Palestra 35/8-9(404-405), 78-80

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 1990 r. II CR 405/90*

Teza glosowanego wyroku brzmi:

„Wzajemna relacja między przepisami art. 23-24 k.c. i przepisami prawa prasowego (normującego nowe środki ochrony) została rozwiązana przez normy kolizyjne przewidziane w art. 24 §3 k.c. oraz art. 37 prawa prasowego.

Pierwszy z przytoczonych przepisów stanowi, że «przepisy zawarte w art. 24 §1 i 2 nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach». Natomiast art. 37 prawa prasowego stwierdza, że do odpowiedzialności za naruszenie prawa prasowego spowodowane opublikowaniem materiału prasowego stosuje się zasady ogólne, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Oznacza to, że ustawodawca przyjął kumulatywny zbieg przepisów ustawy, dopuszczając kumulatywne albo alternatywne stosowanie środków ochrony przewidzianej w przepisach obu ustaw, przy czym ich wybór należy do strony powodowej”.

1. Glosowany wyrok został wydany na tle następującego stanu faktycznego:

Pozwany Maciej C. opublikował w dniu 6 września 1989 r. w „Kurierze Szczecińskim” artykuł pt. „Pomorzany bez sklepów”. W artykule tym skrytykował działalność i zaopatrzenie sklepów WSS w Sz., a na zakończenie pozwany napisał: „Jak twierdzą złośliwi - jedynym dobrze zaopatrzonym pomieszczeniem na Pomorzanach, administrowanym przez prominentną osobę z kierownictwa Spółdzielni, było prywatne mieszkanie

też, które do szczytu obłupili złodzieje”. Współpracownicy powódki nie mieli wątpliwości, że przytoczony akapit dotyczy powódki. Do powódki docierały informacje, że treść notatki była w jej otoczeniu interpretowana w ten sposób, że posądzona była ona o nadmierne gromadzenie artykułów spożywczych. Powódka Barbara O. od 1959 r. pracuje w Spółdzielni Spożywców „Społem”, a od 1982 r. na stanowisku dyrektora do spraw zaopatrzenia. Jest jedyną osobą, spośród członków zarządu tej Spółdzielni, mieszkającą od wielu lat w S., w osiedlu na Pomorzanach. Z racji pełnionych funkcji jest znana dobrze zarówno w miejscu pracy, jak i zamieszkania, w tym także przez personel sklepów i stałych klientów. W lipcu 1989 r. dokonano włamania i kradzieży w mieszkaniu powódki, o czym wiedzieli zarówno jej współpracownicy, jak i współmieszkańcy. Sąd Wojewódzki w S., z powołaniem się na art. 23 i 24 k.c. oraz art. 14 ust. 6, art. 37 i 38 prawa prasowego, stwierdził, że działanie pozwanego było działaniem bezprawnym, naruszającym dobra osobiste powódki. W związku z tym nakazał pozwanemu Maciejowi C., aby złożył w „Kurierze Szczecińskim” oświadczenie, podpisane pełnym nazwiskiem i imieniem, stwierdzające że przeprasza powódkę Barbarę O. za naruszenie jej dóbr osobistych treścią publikacji „Pomorzany bez sklepów”. Pozwanemu Wydawnictwu RSW „Prasa - Książka - Ruch” nakazał, aby w terminie siedmiu dni od

daty uprawomocnienia się wyroku opublikował w „Kurierze Szczecińskim” treść tego oświadczenia na pierwszej stronie, okolone ramkami.

Sąd Najwyższy na skutek rewizji pozwanego Macieja C. wydał wyrok oddalający rewizję pozwanego.

2. Teza głosowanego wyroku dotyczy skomplikowanego w prawie cywilnym zagadnienia zbiegu norm. Jest to bodajże pierwsze orzeczenie Sądu Najwyższego, w którym zajęto się stosunkiem przepisów prawa prasowego do art. 23 i 24 k.c. Rozważenia wymaga trafności tezy, że „ustawodawca przyjął kumulatywny zbieg przepisów ustawy, dopuszczając kumulatywne albo alternatywne stosowanie środków ochrony przewidzianej w przepisach obu ustaw, przy czym ich wybór należy do strony powodowej”. Nieprecyzyjne wydaje się określenie, że ustawodawca przyjął „kumulatywny zbieg przepisów u s t a w y, gdyż mamy do czynienia z d w o m a u s t a w a m i, a mianowicie z kodeksem cywilnym i prawem prasowym. Zbieg przepisów ustawy przewiduje art. 24 k.c., który w §2 stanowi, że jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. W §3 zaś przepis ten mówi, że poszkodowany może wykorzystać uprawnienia, jakie przewidziane są w innych przepisach, a w szczególności w prawie autorskim i prawie wynalazczym. Mamy zatem tutaj wyraźnie przewidziany przez ustawodawcę k u m u l a t y w n y zbieg norm; w pierwszym przypadku ustawy, w drugim - ustaw. Uznać należy, że przepisy art. 23 i 24 k.c. zarówno ze względu na rangę ustawy (kodeks), jak i ich usytuowanie w części ogólnej kodeksu cywilnego stanowią *lex generalis* w stosunku do przepisów prawa prasowego.

Trafnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia stwierdził, że z chwilą wejścia w życie prawa prasowego ochrona dóbr osobistych uległa znacznemu wzmocnieniu. Przykładem tego „wzmocnienia” może być przepis art. 40 prawa prasowego, który mówi, że w razie umyślnego naruszenia dóbr osobistych osoby fizycznej przez publikację materiałów prasowych sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jest to poważne rozszerzenie uprawnień poszkodowanego w stosunku do uprawnień wynikających z postanowień art. 448 k.c. W tym ostatnim przepisie bowiem ustawodawca, przyjmując założenie, że krzywdy moralnej doznanej wskutek naruszenia dóbr osobistych nie da się ustalić materialnie (w pieniądzu) przewiduje tylko zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Natomiast naprawienia szkody majątkowej wyrządzonej naruszeniem dobra osobistego można żądać na zasadach ogólnych (art. 24 §2 k.c.), a więc przede wszystkim na podstawie art. 415 k.c. i 445 §1 k.c.

Omawianego zbiegu norm nie można traktować jako wadliwości ustawodawczej. Należy przyjąć, że ustawodawca uczynił to świadomie, uznając go za jeden ze sposobów umocnienia praw i ułatwienia ich realizacji.¹

Żaden przepis szczególny, w tym również przepisy prawa prasowego, wyraźnie nie wyklucza zastosowania normy ogólnej, jaką jest przepis art. 24 k.c. Przeciwnie - prawo prasowe zawiera normę kolizyjną, a mianowicie przepis art. 37, według którego do odpowiedzialności za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego stosuje się zasady ogólne, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Zbieg norm kodeksu cywilnego i prawa prasowego w zakresie ochrony dóbr

osobistych nosi charakter kumulatywny, tzn. że polega on na kumulacji (równoczesności zastosowania) wszystkich skutków prawnych przewidzianych przez te normy. Zasady prawa cywilnego nakazują uwzględnienie interesu osoby, która domaga się ochrony prawnej, a zatem jej woli w zakresie wyboru środków zmierzających do tej ochrony. W rezultacie do uprawnionego (poszkodowanego) należy prawo wyboru roszczenia lub roszczeń. Może on dochodzić swoich praw bądź na podstawie art. 23 i 24 k.c. oraz stosownych przepisów prawa prasowego, bądź **a l t e r n a t y w n i e** na

podstawie przepisów kodeksu cywilnego lub prawa prasowego, bądź też, na podstawie przepisów kodeksu cywilnego i niektórych przepisów prawa prasowego łącznie. Na tym właśnie polega alternatywność zbiegu norm, o których mowa, według wyboru uprawnionego.

3. Glosowane orzeczenie Sądu Najwyższego zasługuje na pełną aprobatę, przy uwzględnieniu poczynionych zastrzeżeń.

Andrzej Zieliński

PRZYPISY

* Wyrok nie publikowany w urzędowym zbiorze orzeczeń.

¹ Por. A. O h a n o w i c z: Zbieg norm w polskim prawie cywilnym, Warszawa 1963, s. 169; też: Zbieg norm w kodeksie cywilnym, PiP 2/1965, s. 189.